

P R O T O K Ó Ł Nr XLIII / 14

z odbytej Sesji Rady Gminy Cielądz w dniu 24 czerwca 2014 roku.

Sesję rozpoczęto o godz. 10:00
a zakończono o godz. 13:00

Ustawowa liczba radnych - 15

Radnych obecnych na Sesji:

- do punktu 5-go włącznie: - 15
- od punktu 6-go: - 14

radni nieobecni: Bogumił Grabowski.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Ponadto udział w posiedzeniu wzięli:

- | | |
|------------------------|----------------------------|
| 1. Paweł Królak | Wójt Gminy |
| 2. Gabriela Milczarska | Skarbnik Gminy |
| 3. Sylwester Krawczyk | Sekretarz Gminy |
| 4. Ryszard Antosiak | ARiMR w Rawie Mazowieckiej |

oraz inne osoby wg załączonych list obecności.

Punkt 1.

Przewodniczący Rady Gminy Bogumił Grabowski stwierdzając obecność 15-stu radnych i quorum zdolne do podejmowania prawomocnych uchwał, otworzył obrady XLIII Sesji Rady Gminy Cielądz. Powitał przybyłych na Sesję radnych oraz zaproszonych gości.

Punkt 2.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy są wnioski do porządku obrad.

Wójt Gminy zaproponował, aby w porządku obrad dodać dodatkowy punkt „Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokali mieszkalnych wraz z pomieszczeniami przynależnymi oraz ułamkową część gruntu znajdujących się w budynku wielomieszkaniowym stanowiącymi mienie gminy Cielądz”. Wójt poinformował, że projekt uchwały otrzymali wszyscy radni, sprawa była omawiana na wspólnym posiedzeniu komisji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy zaproponował, aby proponowany przez Wójta Gminy punkt omówić w punkcie 7, dokonać również zmiany w kolejności omawiania punktów 4 i 5, pozostałe punkty przesunąć o jeden w dół.

Ponieważ do przedstawionych propozycji uwag nie zgłoszono, Przewodniczący Rady Gminy przedstawił proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie Sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu Nr: XLII/14 z Sesji Rady Gminy w dn. 28.05.2014 r.
4. Przedstawienie przez ARiMR informacji dotyczącej PROW 2014-2020.
5. Przedstawienie procedury tworzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy.
6. a) rozpatrzenie sprawozdania Wójta Gminy z wykonania budżetu gminy za 2013 rok,
b) rozpatrzenie sprawozdania finansowego Gminy Cielądz za 2013 rok,
c) przedstawienie informacji o stanie mienia komunalnego Gminy Cielądz,
d) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi w sprawie sprawozdania Wójta Gminy Cielądz z wykonania budżetu za 2013 rok,
e) zapoznanie się z wnioskiem Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium dla Wójta Gminy Cielądz,
f) zapoznanie się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi dotyczącą wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium za 2013 rok,
g) dyskusja,
h) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Cielądz wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy za 2013 rok,
i) podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokali mieszkalnych wraz z pomieszczeniami przynależnymi oraz ułamkową część gruntu znajdujących się w budynku wielomieszkaniowym stanowiącymi mienie gminy Cielądz.
8. Informacja Wójta Gminy z pracy w okresie międzysesyjnym oraz z wykonania uchwał Rady Gminy.
9. Interpelacje.
10. Wolne wnioski.
11. Zakończenie obrad XLIII Sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy przeprowadził głosowanie nad przedstawionym porządkiem obrad. Radni w głosowaniu jawnym 15 głosami „za” przyjęli przedstawiony porządek obrad.

Punkt 3.

Protokół Nr XLII/14 z Sesji Rady Gminy w dn. 28.05.2014 r. został wyłożony do wglądu. Radni do protokołu nie wnieśli uwag i protokół w głosowaniu jawnym, 15 głosami „za” został przyjęty.

Punkt 4.

Przystąpiono do realizacji punktu obejmującego przedstawienie przez ARiMR informacji dotyczącej PROW 2014-2020.

Przedstawiciel ARiMR w Rawie Mazowieckiej p. Ryszard Antosiak podziękował za zaproszenie na Sesję Rady Gminy. Poinformował, że przedstawi w skrócie jakie będą działania z programów PROW na lata 2014-2020. P. Antosiak poinformował, że zakończył się nabór na starych zasadach programu „ułatwianie startu młodym rolnikom”. W programie do tej pory młody rolnik mógł w ciągu trzech lat uzupełnić wykształcenie, natomiast w nowym programie w momencie składania wniosku będzie już musiał posiadać odpowiednie wykształcenie. Średnia gospodarstwa będzie musiała być taka, jak w kraju czyli 10,42 ha. Jeśli chodzi o dzierżawę, do tej pory można było dzierżawić, np. od sąsiada, w obecnym naborze już nie można, teraz można dzierżawić, np. od ARR lub jednostki samorządu terytorialnego. Odnośnie modernizacji gospodarstw również jest zmiana, mianowicie beneficjent nie będzie mógł kupić tego samego sprzętu, jaki kupił w programie 2007-2013. Dofinansowanie do 500 tys. zł kosztów kwalifikowanych (900 tys. zł netto) może otrzymać ten, kto będzie hodował prosięta. W programie 2014-2020 przewidziano dofinansowanie do małych gospodarstw, nie wiemy jeszcze kiedy będzie nabór, program jeszcze nie jest zatwierdzony przez UE. Program jest dopiero zatwierdzony przez sejm, zasady będą zatwierdzone przez UE. Kryteria będą takie, że gospodarstwo, które ma mniejszą zdolność ekonomiczną (do 6 tys. euro) będzie się kwalifikowało do programu. Potrzebny będzie biznes plan, wniosek itp., można będzie uzyskać dofinansowanie jednorazowo w wysokości 60 tys. zł. Gospodarstwo może zwiększyć swoją zdolność ekonomiczną, zatem później może się kwalifikować jako większe i korzystać z dofinansowania 500 tys. zł. Małe gospodarstwa to te, które mają zdolność ekonomiczną do 6 tys. euro. Gospodarstwo można przekazać na rzecz innego beneficjenta i zadeklarować, że do 2020 r. nie będzie się z niego korzystać, wtedy można otrzymać 120 % płatności bezpośrednich, np. jak rolnik ma 5 tys. zł rocznie dopłat bezpośrednich, to przekazując gospodarstwo otrzyma 6 tys. rocznie, a potem jednorazowo za 5 lat 30 tys. zł. Taki beneficjent, jeśli przekaze gospodarstwo dla innego rolnika, może również starać się o dofinansowanie z programu dla małych przedsiębiorstw. Ważne jest, aby zachowywać odpowiednie środowisko naturalne, tj. wody, zazielenienia. Będą odpowiednie wymogi procentowe, np. posiadanie użytków zielonych.

Pracownik ARiMR poinformował, że programy powinny zostać podpisane przez UE jesienią, można będzie zorganizować spotkanie z mieszkańcami, wtedy będą już konkretne informacje i odpowiednia wiedza.

Radny Jerzy Pieczętka zapytał, czy we wnioskach składanych do 21 czerwca będzie konieczna szkoła rolnicza.

Przedstawiciel ARiMR poinformował, że wnioski do 21 czerwca składane są na starych zasadach. Teraz już będą nowe zasady, gdzie ważne jest wykształcenie, wielkość gospodarstwa, kierunek działalności i bezrobocie w gminie.

Punkt 5.

Zgodnie z przyjętym porządkiem obrad przystąpiono do realizacji punktu: przedstawienie procedury tworzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk poinformował, że w porządku obrad punkt ten pojawił się na wniosek mieszkańców Ossowic. Wójt zadeklarował, że przed przedłożeniem Radzie projektu uchwały w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, przedstawiona zostanie procedura tworzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Rada musi wiedzieć jak wszystko się kształtuje. Niestety nie ma urbanisty, ale odbyła się z nim rozmowa. Sekretarz Gminy poinformował, że czas realizacji zmiany studium to jest okres od 12 do 24 miesięcy. Koszty dotyczące fragmentu miejscowości Ossowice, to ok. 8 tys. zł. Postępowanie Wójta w zakresie zmiany studium reguluje art. 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Wójt ogłasza w prasie miejscowej oraz przez obwieszczenie, a także w sposób zwyczajowo przyjęty, o podjęciu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia studium i zawiadamia na piśmie instytucje i organy właściwe do uzgadniania i opiniowania projektu studium. Następnie do Wójta wpływają wnioski mieszkańców w zakresie wprowadzenia zmian do studium. Później następuje zebranie wniosków i sporządzenie projektu studium z rozpatrzeniem wniosków. Jest to pierwszy wariant studium, który jest elementem do dalszej pracy. Następnie Wójt występuje o opinie dotyczące rozwiązań przyjętych w projekcie studium do wielu instytucji wymienionych w przepisie oraz o uzgodnienie z zarządem województwa w zakresie jego zgodności z ustaleniami planu zagospodarowania przestrzennego województwa i z wojewodą w zakresie jego zgodności z ustaleniami programów, zawierających zadania rządowe, służących realizacji inwestycji celu publicznego o znaczeniu krajowym. Opinie organów nie są dla Wójta i Rady Gminy wiążące, ale uzgodnienia i sformułowania organów uzgadniających, np. Wojewody są wiążące. To może być niepokojące, ponieważ dotyczy to zgodności naszego studium z aktem planistycznym wyższego

rzędu, który jest w gestii woj. łódzkiego. Akt ten zakłada prowadzenie gospodarki odpadami na terenie miejscowości Ossowice. Dlatego powstaje pytanie, czy jesteśmy w stanie wzruszyć ten akt. Po zakończeniu uzgadniania, Wójt analizuje opinie i uzgodnienia, elementy, które uznaje za trafne wprowadza do studium. Wójt analizuje czy pojawiły się uzgodnienia, które są wiążące i jak wpływają na ostateczny kształt studium. Następnie jest etap dyskusji publicznej, Wójt wyklada studium pod opinie mieszkańców, następuje zgłaszanie uwag co do nowych uregulowań. Terminy określone są w ustawie. Jeśli Wójt uwzględni uwagi, to wprowadza je do studium, jeśli nie, przedstawia je Radzie Gminy do zajęcia stanowiska, Rada w formie uchwały akceptuje lub odrzuca uwagi. Postępowanie kończy się uchwałą zatwierdzającą studium. Na koniec Wojewoda jako organ nadzoru ma termin 30 dni na stwierdzenie czy uchwała jest zgodna z prawem.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Tomasz Dewille stwierdził, że radni nie powinni się zastanawiać, tylko podjąć taką uchwałę, 8 tys. zł to nie są pieniądze, które mogłyby zaszkodzić gminie. Tak wydane pieniądze pomogą, żeby taka sytuacja jak w Ossowicach nie miała miejsca w przyszłości.

Radny Jarosław Budek zaproponował najpierw poczekać na protokoły pokontrolne z prowadzonych kontroli. Wtedy okaże się, czy potwierdzi się to, co mówią mieszkańcy.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk poinformował, że jest tu jeszcze jeden ważny element, chodzi o to, co zmiana studium wniesie do działalności gospodarczej w zakresie gospodarki odpadami. Decyzje, które zostały wydane i są obowiązujące nie stracą swojej ważności. Podmioty te nadal będą mogły prowadzić działalność. Tego nie zablokujemy poprzez studium. Nie będzie możliwości dla nowych podmiotów, ale tej działalności nie możemy wygasić. Od tego są kontrole i tylko w ich wyniku, organy, które wydały decyzje będą miały prawo je zmienić lub uchylić. Jednakże nie do końca załatwi to sprawę. Wyniki kontroli będą znane szybko, Starosta kontrolę już skończył, natomiast 02 lipca będzie kontrola Marszałka i 03 lipca kontrola urzędu gminy. Do następnej Sesji powinna zostać przedstawiona koncepcja dalszych działań, również kwestia potrzeby zmian w studium.

Radny Adam Michalak zapytał, czy przy zmianie studium będziemy musieli wskazać inną lokalizację.

Sekretarz Gminy poinformował, że nie mamy takiego obowiązku, jest to uregulowane w wojewódzkim planie gospodarki odpadami. Zgodnie z wojewódzkim planem taka instalacja jest w Pukininie i nie ma potrzeby, aby kolejną lokalizować w gminie Cielądz. Sekretarz przypomniał, że podmioty prowadzące działalność w Ossowicach nie mają wpisanych

w decyzjach możliwości składowania odpadów. Robią to nielegalnie i będą musieli usunąć nielegalnie zgromadzone odpady.

Radny Józef Pytka stwierdził, że nie rozumie, dlaczego radnych skłóca się z mieszkańcami, skoro mówi się tylko o Marszałku, Staroście i Wójcie, a radni nic do tego nie mają. Władze ustalają coś między sobą, a radnych się w to wciąga i mieszkańcy ubliżają radnym. Radny zapytał, co radni mają z tym wspólnego.

Radny Lech Owczarek dodał, że na posiedzeniu komisji zadeklarowano pomoc mieszkańcom, a teraz mówi się, że postępowanie ma być od nowa, okazuje się, że nie mamy nic do powiedzenia. Wyjdzie na to, że Rada nie pomogła mieszkańcom. Wygląda to tak, jakby spotkanie z mieszkańcami wcale nie było.

Radny Tomasz Dewille zapytał, czy gdyby Marszałek stwierdził, że zrobi składowisko odpadów, np. na placu kościelnym, to czy naprawdę gmina nie ma nic do powiedzenia. Czy Marszałek lub Starosta może decydować za nas, a my nic nie możemy z tym zrobić.

Radny Jarosław Budek stwierdził, że nie rozumie o co chodzi. Jego zdaniem chodzi o to, że firma powstała 15 lat temu, wtedy nie było tam żadnego domu. Teraz ludzie kupili działki za niskie pieniądze i chcą zlikwidować firmę, która prosperuje tyle lat. Radny zapytał, kto w ogóle daje pozwolenia na taką budowę. Tam przecież były próby geologiczne i inne niezbędne badania.

Radny Tomasz Dewille stwierdził, że może w promieniu 500 m wyliczyć przynajmniej 10 domów, które stoją od lat 50-tych, stawy rybne również są tam wiele lat.

Sołtys Wiesław Kruśliński dodał, że odnośnie cegielni to się już dawno zaczęło, były zebrania wiejskie, które nie odniosły żadnego skutku, na komisji mieszkańcy powiedzieli, że tam były doły na głębokość 12 m, teraz wszystko jest przysypane odpadami i wyrównane, to wszystko pływało po tej wodzie, obecnie ładnie wygląda, ale w środku jest bomba ekologiczna. A dlaczego ludzie nie mieliby budować domów, skoro mają działki, to budują domy.

Radny Adam Michalak odnośnie pozwoleń na budowę stwierdził, że przecież oficjalnie w dokumentach nie ma żadnego składowania odpadów, to dlaczego ludzie mieliby nie dostać pozwoleń na budowę domów.

Radna Iwona Machnicka stwierdziła, że skoro to jest od 15 lat, to czemu dopiero teraz mieszkańcy podnoszą alarm.

Radca prawny Arkadiusz Binek poinformował, że problem jest o wiele bardziej skomplikowany. Jest wątek o uchwaleniu nowego studium, radca nie widzi możliwości zablokowania tego, co jest teraz, ponieważ jest gwarancja Konstytucji RP. Jeśli spółka będzie chciała to uniemożliwić, to zawsze popierając się ochroną praw nabytych będzie miała taką możliwość. Od 3 tygodni pracujemy nad tym, co możemy zrobić w tej sytuacji. Na samym

początku podjęliśmy się analizy decyzji, którą wydał urząd marszałkowski, ale w między czasie prowadzone są dalsze działania w prokuraturze rejonowej w Rawie Mazowieckiej co do prowadzonych postępowań środowiskowych. Radca stwierdził, że obecnie należałoby aktywnie uczestniczyć poprzez organy gminy w pracach prokuratora. Wójt próbował blokować wydanie decyzji negatywnymi opiniami, mimo to urząd marszałkowski wydał pozytywną decyzję. Wójt i Rada mają związane ręce, ponieważ ta decyzja niejako jest poza nami. Można coś zrobić na przyszłość, ale zmiana planu przestrzennego i kwestia zablokowania działalności może skutkować odszkodowaniem od gminy. A to już nie jest 8 tys. zł, ale wiele innych kosztów chociażby takich, jak np. grunty tracą na wartości, to gmina będzie zobowiązana wypłacić odszkodowanie. Odszkodowania, które powstaną mogą już być problemem dla gminy, ponieważ w grę wchodzi duże pieniądze. Należy wypracować jakieś stanowisko. To nie jest problem tylko gminy Cielądz, ponieważ firmy się rozrastają i nie przestrzegają określonych warunków. Pociuszające jest to, że nowa ustawa przewiduje spore restrykcje, np. obecnie, żeby mieć możliwość gospodarowania odpadami musi być hala wybetonowana i wiele innych kwestii. Natomiast co do spółki, warto byłoby poczekać na wynik postępowania prokuratorskiego. Kiedy postępowanie się zakończy, będziemy wiedzieli w jakim kierunku możemy iść.

Radny Tomasz Dewille odpowiadając radnej Machnickiej stwierdził, że mieszkańcy zaczęli interweniować odkąd zaczęła działać spółka. Od 15 lat była firma, ale na początku odpadami były trawy, gałęzie itp. Takie odpady mieszkańcom nie przeszkadzały, ale gdy zaczęła działać spółka i masowo zwozić odpady niewiadomego pochodzenia, zaczęto zgłaszać problem (w 2011 roku) do Wójta Gminy. Radny dodał, że jego zamiarem nie jest doprowadzenie do tego, aby gmina poniosła ogromne koszty, ponieważ gmina to są wszyscy mieszkańcy, ale zależy mu na doprowadzeniu do tego, żeby mieszkańcy mogli godnie żyć.

Radna Iwona Machnicka stwierdziła, że jeśli odszkodowania będą duże, to rzeczywiście może to być ogromny problem dla gminy.

Radny Tomasz Dewille dodał, że radca prawny w swojej wypowiedzi stwierdził, że jest zaangażowany w sprawę od trzech tygodni. Radny wyraził swoje zdziwienie, ponieważ decyzje wpływały do urzędu od 2011 roku, już wtedy radca powinien zapoznać się z dokumentami.

Radca prawny Arkadiusz Binek wyjaśnił, że od trzech tygodni usilnie pracuje nad rozwiązaniem problemu, ale ze wszystkimi dokumentami zapoznawany był na bieżąco i we wszystkim uczestniczył.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk odnosząc się do wypowiedzi radnego Owczarka odnośnie nie reagowania i braku pomocy mieszkańcom, poinformował, że wyraźnie powiedział, że widzimy dwa kierunki działań: zmiany w studium oraz taki system szczegółowych kontroli, który być może da możliwość wyeliminowania decyzji pozwalających na tę działalność.

Jest sześć instytucji kompleksowych kontroli, z każdą z nich prowadzone są rozmowy. Instytucje te mają świadomość jaka jest sytuacja, ale każdy działa w zakresie swoich kompetencji. Nasza opinia nie ma znaczenia, ponieważ jest to tylko opinia, której nie wzięto pod uwagę wydając decyzję. Po kontroli odbędzie się spotkanie z osobami prowadzącymi kontrole w zakresie skorelowania wspólnych, dalszych działań. Innej formy jak przedstawione dwie, nie ma. Sekretarz dodał, że wszystko jest realizowane i to dynamicznie.

Przewodniczący Rady Gminy Bogumił Grabowski zwrócił się z prośbą o monitorowanie sytuacji, nie można pozwolić, aby taka sytuacja powtórzyła się w innych miejscowościach, a w Ossowicach, żeby nie powstała kolejna taka działalność.

Przewodniczący Rady Gminy Bogumił Grabowski poinformował, że ze względów osobistych zmuszony jest opuścić dalsze obrady Sesji. Wobec powyższego, stosownie do art. 19 ust. 2 ustawy z dn. 08.03.1990 r. o samorządzie gminnym (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 594 z późn. zm.) wyznaczył do wykonywania swoich zadań i prowadzenia obrad Wiceprzewodniczącą Rady Gminy – p. Teresę Stępniańską i ogłosił 10 minut przerwy.

O godz. 11: 10, w związku z opuszczeniem obrad przez Przewodniczącą Rady Gminy, Wiceprzewodniczącą Rady Gminy Teresa Stępniańską stwierdziła obecność 14 radnych (quorum zdolne do podejmowania prawomocnych uchwał) i przystąpiono do realizacji kolejnego punktu.

Punkt 6.

Skarbnik Gminy Gabriela Milczarska przedstawiła: sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2013 rok, sprawozdanie finansowe Gminy Cielądz za 2013 rok oraz Informację o stanie mienia komunalnego Gminy Cielądz. Sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2013 rok wraz ze sprawozdaniem rocznym z wykonania planu finansowego samorządowej instytucji kultury-Gminnej Biblioteki Publicznej w Cielądzu oraz Informację o stanie mienia komunalnego wszyscy radni otrzymali w dniu 17.03.2014 r., sprawozdanie finansowe Gminy Cielądz za 2013 rok w dniu 21.05.2014 r. Sprawozdania oraz informacja o stanie mienia komunalnego stanowią załączniki do protokołu.

Sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2013 rok wraz z Informacją o stanie mienia komunalnego zostały szczegółowo przeanalizowane i omówione na wspólnym posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia oraz Komisji Budżetu i Rolnictwa w dniu 24.03.2014 r. i 09.06.2014 r., na którym przeanalizowano również sprawozdanie finansowe gminy oraz na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej w dniu 03.06.2014 r.

Na prośbę Wiceprzewodniczącej Rady Gminy Teresy Stępniaik Wiceprzewodniczący Rady Gminy Michał Trzeciński przedstawił Uchwałę Nr III/176/2014 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi z dn. 23.05.2014 r. w sprawie opinii dotyczącej sprawozdania Wójta Gminy Cielądz z wykonania budżetu za 2013 rok. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy poprosiła Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przedstawienie wniosku Komisji w sprawie absolutorium dla Wójta Gminy Cielądz. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tomasz Dewille przedstawił wniosek Komisji w sprawie absolutorium dla Wójta Gminy Cielądz z dn. 03.06.2014 r. Poinformował, że wniosek został przekazany Radzie Gminy w dn. 04.06.2013 r. Wniosek stanowi załącznik do protokołu.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Teresa Stępniaik przedstawiła Uchwałę Nr III/210/2014 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi z dnia 10.06.2014 r. w sprawie opinii dotyczącej wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Cielądz w sprawie absolutorium za 2013 rok. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Lech Owczarek poinformował, że dn. 17.06.2014 r. wszystkie komisje na wspólnym posiedzeniu udały się w teren, celem zapoznania się z zakresem i jakością wykonanych prac remontowych w świetlicach środowiskowych na terenie gminy Cielądz. Remont świetlic w Komorowie i Kuczyźnie został wykonany z udziałem środków zewnętrznych. W związku z tym radny zapytał, kto te roboty odbierał, jak to zostało zaplanowane i zrobione. W tej chwili są tłumaczenia, że za chwilę będą zmiany. Radny zapytał, jakie zmiany skoro wiadomo, że przez okres pięciu lat nie można dokonywać zmian i kolejnych remontów bo grozi to utratą pozyskanych środków. Radny zapytał, jaką rolę mają teraz pełnić te świetlice, skoro nie ma kuchni i wyraził swoje wątpliwości co do wykonanych prac. Radny zapytał, jaki był sens realizacji projektów przy takim zadłużeniu gminy. Radny poruszył również kwestię organizacji festiwalu Disco Polo. Radny stwierdził, że Wójt mówił, że jedynym kosztem gminy będzie ok. 5 tys. zł za ochronę, pozyskano prawie 30 tys. zł, a okazuje się, że gmina wydała więcej. Zapłacono za wynajem sceny, sprzętu nagłaśniającego i występy zespołów. Radny zapytał, kto w końcu organizował ten festiwal, gmina czy podmiot zewnętrzny. Po festiwalu należało sprzątać i wykaszać, firma nie zapłaciła ani złotówki. Radny dodał, że osoby trzecie pobierały opłaty od podmiotów, które prowadziły co innego, np. karuzele. Zdaniem radnego dziwne jest, że gmina nie pobierała opłat targowych, a opłaty pobierały osoby trzecie. Wszystko jest przedstawione tak, że jest dobrze, ale radnemu to się nie podoba. Mówi się o dbałości i przemyśleniu inwestycji,

ale te inwestycje wcale nie są rozsądne. Radny zapytał, jaka jest szansa, że gmina dalej będzie inwestowała w te świetlice. Dodał, że gmina przekracza wszelkie wskaźniki, na nic jej nie stać, szkoła w Cielądzu prawie się wali, Wójt mówi, że będzie nowa szkoła, radny zapytał, za co. Radny zapytał, że skoro przynajmniej przez kolejne trzy lata te obiekty nie będą robione, to co po tych remontach zostanie, jak będą mrozy, to wszystko będzie zalane. Radny ponownie zapytał, jaki był sens remontu tych obiektów. Stwierdził, że pomysł był chybiony, dodał, że nie jest przeciw inwestycjom, ale inwestycje powinny być przemyślane. Świetlica w Sanogoszczy ma kuchnię i sala jest wynajmowana, w ten sposób pozyskiwane są środki na jej utrzymanie, a w przypadku Komorowa czy Kuczyny kto na to da, czy ktoś jest w stanie dokończyć to, co jest zaczęte.

Radna Iwona Machnicka stwierdziła, że trzeba się również zastanowić nad remontem świetlicy w Sierzchowach. To jest dalsze zadłużanie gminy.

Wiceprzewodnicząca Rady Teresa Stępniać stwierdziła, że przecież Wójt remontował świetlice na wniosek radnych i mieszkańców. To sami radni prosili o remont i zaplanowali to w budżecie, dlatego Wójt wykonał. Natomiast, jeśli chodzi o OSP w Sierzchowach, to jest odrębny temat. Ta świetlica to historia, nie możemy się odciąć od korzeni, OSP w Sierzchowach jest głęboko wpisane w historię. Mieszkańcy nie pozwolą, żeby budynek się zniszczył. Środki na tę świetlicę są zaplanowane w budżecie, ale przecież będą do zwrotu, ponieważ korzystamy ze środków zewnętrznych. Należy zrobić to zadanie zgodnie z tym, co zaplanowano w budżecie.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk poprosił radnych, aby sobie przypomnieli, jak przy planowaniu budżetu, proponował zrezygnować z remontu dwóch świetlic i zrobić tylko jedną, ale porządnie i do końca. Właśnie ta propozycja miała na uwadze funkcjonalność świetlicy i jej zarabianie na utrzymanie poprzez, np. wynajem sali. Radni nie poparli tej propozycji i nie uzyskała ona akceptacji Rady, za to teraz są pretensje, że nie ma szatni, zaplecza kuchennego, itd. Nie ma, bo za takie pieniądze nie było możliwości tego wykonać, zrobiono tylko to, co było możliwe. Odnosząc się do kwestii festiwalu disco polo Sekretarz poinformował, że gmina użyczyła grunt firmie dzieląc zadania i koszty tak, żeby firma chciała zrobić imprezę, a gmina uzyskała środki zewnętrzne. Wynajem przestrzeni spowodował, że firma z niej korzystała i pobierała z tego korzyści. Za użyczenie gruntu firma zapłaciła 300 zł. Firma miała już kontrahentów i oceniła zyski z tego tytułu, natomiast my oceniliśmy, że takie rozwiązanie jest dla nas korzystne, ponieważ odzyskujemy 16 tys. zł. Gmina zapłaciła raptem dwóm zespołom po 2.500 zł, ale zespołów było aż czternaście. Wydatki te były wydatkami kwalifikowanymi i podlegały zwrotowi z Urzędu Marszałkowskiego.

Radny Lech Owczarek stwierdził, że nie protestował, kiedy była mowa o świetlicach w Komorowie i Kuczyźnie z tego względu, że w tym czasie podjęto decyzję o Domu Kultury w Cielądzu, jako radny z Cielądza nie chciał kolegom z innych wsi przeszkadzać. Radny stwierdził, że jednak uważa to za błąd. Prosta zasada gospodarska mówi, że jak się coś remontuje to do końca, wkład własny zawsze trzeba mieć i to się uezbiera. Radny dodał, że nie można robić wszystkiego na raz.

Wiceprzewodnicząca Rady Teresa Stępniaak wyraziła nadzieję, że w przyszłych latach świetlice będą kończone i wyposażane ze środków z funduszu soleckiego. Te remonty na pewno nie pójda na marne, a mieszkańcy będą korzystać ze świetlic.

Radny Tomasz Dewille dodał, że również na komisji rewizyjnej była dyskusja na ten temat, Wójt zadeklarował, że firmy w ramach gwarancji poprawią wszelkie usterki.

Radna Iwona Machnicka stwierdziła, że należy się zastanowić co zrobić, żeby się tam poprawiło, może należałoby wynająć budynek, żeby ktoś inwestował i żeby przynosił zyski.

Radny Tomasz Dewille stwierdził, że skoro brakuje zaplecza kuchennego, to nikt tych sal nie wynajmie.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Teresa Stępniaak stwierdziła, że wszystkim ten problem leży na sercu i Wójt na pewno będzie się starał zadbać o każdy budynek.

Ponieważ nikt więcej głosu nie zabrał, Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Teresa Stępniaak odczytała projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Cielądz wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy za 2013 rok i zapytała, czy są uwagi do jej treści. Do treści odczytanej uchwały uwag nie zgłoszono.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Teresa Stępniaak przeprowadziła głosowanie.

W chwili głosowania na sali obecnych było 13 radnych.

Radni w głosowaniu jawnym 12 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” podjęli uchwałę.

Uchwała Nr XLIII.203.2014 stanowi załącznik do protokołu.

Następnie Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Teresa Stępniaak odczytała projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Cielądz i zapytała, czy są uwagi do jej treści. Do treści odczytanej uchwały uwag nie zgłoszono.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Teresa Stępniaak przeprowadziła głosowanie.

W chwili głosowania na sali obecnych było 13 radnych.

Radni w głosowaniu jawnym 12 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” podjęli uchwałę.

Uchwała Nr XLIII.204.2014 stanowi załącznik do protokołu.

Wójt Gminy Paweł Królak podziękował za udzielenie absolutorium i okazane zaufanie. Wójt dodał, że okazane zaufanie dotyczy nie tylko Wójta, ale również pracowników, którzy ciężko pracują i starają się jak najlepiej realizować powierzone im zadania. Wójt dodał, że będzie pamiętał o wszystkich uwagach i starał się realizować przyjęte zadania w sposób bardziej satysfakcjonujący.

Punkt 7.

Zgodnie z porządkiem obrad przystąpiono do realizacji punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokali mieszkalnych wraz z pomieszczeniami przynależnymi oraz ułamkową część gruntu znajdujących się w budynku wielomieszkaniowym stanowiącymi mienie gminy Cielądz.

Wójt Gminy Paweł Królak poinformował, że jest wycena pięciu lokali w Domu Nauczyciela, które nie zostały dotychczas sprzedane. Ze względu na wysoką wycenę mieszkań mieszkańcy apelowali o zwiększenie bonifikaty (w 2008 roku bonifikata wynosiła 10% ceny), na posiedzeniu wspólnych komisji Rady Gminy ustalono bonifikatę w wysokości 25 % ceny lokali, przy jednorazowej wpłacie. Przy takiej bonifikacie wartość mieszkań będzie nieznacznie wyższa niż w 2008 roku. Wójt Gminy dodał, że gminie zależy na zbyciu wszystkich lokali, ponieważ jest to korzystniejsze niż dalsze administrowanie lokalami i ponoszenie istotnych wydatków finansowych, związanych z ich utrzymaniem.

Radna Iwona Machnicka zapytała, czy jest pewność, że przy takiej bonifikacie najemcy wykupią lokale.

Wójt Gminy Paweł Królak poinformował, że odbyło się spotkanie z najemcami, na którym zadeklarowali, że wykupią lokale. Mieszkańcy spodziewali się jeszcze większej bonifikaty, tj. 50 % ceny lokali, ale przedstawiono im wyliczenia. Wyrażamy nadzieję, że po ostatniej rozmowie nikt nie zmieni zdania.

Ponieważ do projektu uchwały uwag nie zgłoszono, Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Teresa Stępniaś odczytała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokali mieszkalnych wraz z pomieszczeniami przynależnymi oraz ułamkową część gruntu

znajdujących się w budynku wielomieszaniowym stanowiącymi mienie gminy Cielądz i zapytała, czy są uwagi do jej treści. Nikt nie zgłosił uwag do treści odczytanej uchwały.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Teresa Stępniaak przeprowadziła głosowanie.

W chwili głosowania na sali obecnych było 13 radnych.

Radni w głosowaniu jawnym **13** głosami „za” podjęli uchwałę.

Uchwała Nr XLIII.205.2014 stanowi załącznik do protokołu.

Punkt 8.

Kolejny punkt dotyczył Informacji Wójta Gminy z pracy w okresie międzysesyjnym oraz z wykonania uchwał Rady Gminy. Informację z pracy w okresie międzysesyjnym oraz z wykonania uchwał Rady Gminy przedstawił Wójt Gminy – Paweł Królak. Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Punkt 9.

Interpelacji nie zgłoszono.

Punkt 10.

W wolnych wnioskach głos zabrali:

Radny Tomasz Dewille poprosił o wystosowanie pisma do Starosty dotyczącego remontu dróg powiatowych, w szczególności odcinka tłuczniowo-żwirowego od skrzyżowania w Ossowicach, tam nie można przejechać, konieczna jest chociaż równiarka.

Radna Iwona Machnicka podziękowała za wycięcie zakrzaceń w miejscowości Grabice i częściowo w Gułkach oraz za przywieziony kamień, choć jeszcze połowa należy się w Sutku, żeby wyrównać dół tak, żeby woda spływała przez łąkę należącą do radnej.

Radny Krzysztof Żatkiewicz zapytał, czy przy drodze w Grabicach wjazdy do posesji będą podsypywane, czy to jest w gestii właścicieli posesji. Radny poprosił również, aby zasuw, które odcinają wodę do przyłączy do posesji zostały wymienione i oznaczone.

Radna Iwona Machnicka poprosiła o jak najszybsze zrealizowanie funduszu sołectkiego w Wisówce.

Radny Grzegorz Stępniaak zgłosił konieczność odkrzaczenia w Nowej Małej Wsi.

Sołtys Wiesław Kruśliński podziękował za koszenie i poprosił o skoszenie również na skrzyżowaniu (przy centrum po prawej stronie) oraz w miejscu wyjazdu z Cielądza do Ossowic.

Wiceprzewodnicząca Teresa Stępniaak podziękowała za skoszenie na parkingu w Sierzchowach i zwróciła się z prośbą o więcej kamienia, aby grubiej posypać albo spryskać.

Radny Józef Pytka stwierdził, że tym powinna się zająć Rada Parafialna.

Radny Lech Owczarek zapytał, czy w tym roku również odbędzie się festiwal disco polo, radny stwierdził, że Wójt nie poinformował radnych.

Wiceprzewodnicząca Teresa Stępniaak stwierdziła, że przecież wszyscy radni wiedzą, Wójt o tym mówił na poprzednich Sesjach.

Radny Lech Owczarek stwierdził, że w zeszłym roku po festiwalu park był przeorany po wjechaniu tirów, zapytał, jak konserwator zabytków ustosunkowuje się do tego, że wjeżdżają tiry.

Sekretarz Gminy poinformował, że pytanie to powinno być skierowane do konserwatora zabytków.

Sołtys Piotr Pawlak zapytał, co dalej z fermą wiatrową na terenie Kuczyny i Gortatowic, czy będzie realizowana. Sołtys stwierdził, że gdyby były wiatraki, byłoby mniej kłótni, ponieważ byłyby też pieniądze w budżecie.

Sołtys Franciszek Zieliński podziękował za malowanie budynku byłej szkoły w Komorowie. Dodał, że trzeba poprawić część usterek. Jeśli chodzi o wyposażenie, sołectwo ma 1.500 zł z Krainy Rawki, poza tym trzeba jeszcze środków na resztę wyposażenia. Należy doprowadzić do sprzedaży działki, która jest wokół budynku. Z działki tej nikt nie korzysta, gmina nie ma z tego żadnych korzyści. Należy sprzedać działkę, a z uzyskanych środków zainwestować w resztę wyposażenia świetlicy. Należy zrobić lokal socjalny, te środki by się przydały.

Sołtys Leszek Janeczek zapytał, czy dzieje się coś w sprawie odcinka chodnika w Cielądzu od kapliczki, należy poruszyć kwestię z zarządem dróg wojewódzkich, ponieważ chodnik jest w opłakanym stanie. Sołtys zapytał również o dom kultury.

Sołtys Franciszek Zieliński stwierdził, że skoro jest nowy samochód, należy przywieść trochę grysu w kierunku Łaszczyna i Podskarbic, żeby wyrównać dołki.

Radny Józef Pytka zapytał, czy zaczęto wykonanie zadań z funduszy sołeckich.

Radny Robert Kupis poinformował, że komisja oświaty była w ośrodkach zdrowia na terenie gminy, w Sierzchowach będą potrzebne spore nakłady finansowe. Trzeba się zastanowić, kto te nakłady miałby ponieść i co dalej z budynkiem.

Wójt Gminy Paweł Królak odnośnie funduszy sołeckich poinformował, że wykonawca, który wygrał przetarg na wożenie kamienia ma skończyć do końca tego tygodnia. Odnośnie chodnika w Cielądzu przy drodze wojewódzkiej Wójt rozmawiał wielokrotnie z dyrektorem Kaczor, podobno tu była, ale była również mowa o drugiej stronie chodnika. Odnośnie domu kultury Wójt poinformował, że firma złożyła już wniosek o odbiór, odbyło się spotkanie inspektorów, zgłoszono to do Straży, obecnie trwają prace porządkowe wokół budynku.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk odnośnie wiatraków poinformował, że sprawa będzie wymagała zaangażowania, publiczna debata spowodowała, że jest szansa na nowe dochody oraz, że mieszkańcy będą mieli przeświadczenie, że wiatraki nie szkodzą. Firma jest gotowa zrezygnować z dwóch wiatraków, które są najbliższej zabudowań i ostatniego wiatraka krańcowego, który w wyniku raportu oddziaływania na środowisko nie uzyskał akceptacji. Wobec tego, z ośmiu wiatraków odpadłyby trzy, zostałyby pięć wiatraków. Sekretarz poinformował, że spróbujemy rozmawiać z mieszkańcami, zastanawiamy się, żeby zaproponować mieszkańcom kontrakt społeczny, gdzie byłaby podjęta decyzja, żeby część środków z podatków z wiatraków zostawała dla tych miejscowości na budowę infrastruktury. Kolejną rzeczą jest to, że w sprawę zaangażowano pewne siły polityczne. Zaproponowaliśmy senatorowi, że skoro się zaangażował, niech nam pomoże przekonać mieszkańców. Skoro gmina jest taka biedna, to tym bardziej powinna skorzystać z szansy na uzyskanie dość pokaźnych dochodów. Jutro odbędzie się spotkanie z senatorem. W Regnowie powstające wiatraki senatorowi nie przeszkadzają. Mamy nadzieję, że nam pomoże. Natomiast środki ze sprzedaży działki w Komorowie będą dochodami gminy, decyzja o ich wydatkowaniu należy do Rady Gminy. Sekretarz dodał, że nie widzi takiej możliwości, aby 100 % środków zostało przeznaczonych na wieś. Należy znaleźć zarządcę, opracować regulamin, zaproponować w ramach czynszu, np. dzierżawę na 10 lat, przedstawić taką ofertę, żeby zainwestował i poniósł koszty remontu, a część środków odliczał z czynszu.

Sołtys Franciszek Zieliński stwierdził, że na to, żeby pieniądze ze sprzedaży nie zostały w Komorowie nie godzi się ani sołtys ani mieszkańcy. To są pieniądze wsi, w Ossowicach jak sprzedano szkołę nikt nie mówił, że środki mają iść gdzie indziej, to są pieniądze należące do wsi.

Radna Iwona Machnicka zwróciła się do sołtysa, żeby nie buntował mieszkańców, ponieważ środki te są dochodami całej gminy, nie są własnością wsi.

Radny Grzegorz Stępiak dodał, że budynek w Komorowie remontowała gmina i to gmina dała na to środki.

Radny Józef Pytka poruszył kwestię oświetlenia ulicznego, w sezonie letnim należy wyłączać lampy, a także każdą wieś rozliczać oddzielnie. Radny poprosił, aby w Niemgłowach na czas letni wyłączyć lampy, a środki, które zostaną zaoszczędzone dać wsi na tłuczeń.

Sekretarz Gminy poinformował, że rozliczanie jest licznikami.

Radny Józef Pytka stwierdził, że tam, gdzie jest to możliwe należy wyłączyć lampy.

Sołtys Leszek Janeczek zaproponował i stwierdził, że w Cielądzu lampy mają świecić.

Radny Jarosław Budek dodał, że potem w zimie będzie problem z zapaleniem lamp.

Sołtys Wiesław Kruśliński poinformował, że kiedyś już tak było, ówczesny Wójt mówił, że później konserwacja będzie kosztować więcej niż oszczędności.

Wójt Gminy Paweł Królak poinformował, że policzymy, jakie mogłyby być oszczędności z poszczególnych miejscowości, zsumujemy i porozmawiamy z firmą, żeby powiedziała jak to będzie wyglądało.

Sołtys Małgorzata Rosa poruszyła kwestię tabliczek kierunkowych do miejscowości, mieszkańcy pytają, kiedy będą tabliczki.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk poinformował, że temat był poruszany na wspólnym posiedzeniu komisji. Sekretarz informował radnych o sprawie, jest to głównie problem dojazdu straży pożarnej czy pogotowia, a to stwarza zagrożenie. Jeśli dojdzie do jakiejś tragedii, odpowiednie służby nie dotrą na czas bo będą błędzić, to nikt Wójta nie zwolni z odpowiedzialności. Zaczniemy od Łaszczyna, ale jeśli zaangażujemy więcej miejscowości to cena spadnie. Umówiliśmy się, że się mieszkańcy poniosą koszt 50 % ceny i gmina 50 %, jedna tabliczka kosztuje ok. 12 zł. Mieszkańcy partycypować mieliby tylko w kosztach tabliczek z numerami domów, natomiast tabliczki kierunkowe do miejscowości są już kwestią gminy.

Radny Tomasz Dewille stwierdził, że za tabliczki z numerami domów każdy właściciel powinien zapłacić sam, gmina nie powinna do tego dokładać.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk poinformował, że jeżeli tak zrobimy, nie wszyscy kupią tabliczki i problem pozostanie, a dla nas najważniejsze jest bezpieczeństwo. Jeśli powiemy, że jest taka inicjatywa, żeby gmina dopłaciła 50 %, to będzie przychylność mieszkańców i zdecydują się na zakup tabliczek.

Wiceprzewodnicząca Teresa Stępniaak dodała, że należy tę kwestię przedstawić na zebraniach wiejskich.

Sołtys Małgorzata Rosa poinformowała, że rozmawiała z mieszkańcami, rzeczywiście mieszkańcy są chętni kupić tabliczki, jeśli gmina dopłaci 50%.

Sołtys Leszek Janeczek dodał, że on również rozmawiał z mieszkańcami Cielądza i nie wszyscy chcą kupić tabliczki.

Sekretarz Gminy stwierdził, że najważniejsze jest zrobienie przynajmniej tabliczek kierunkowych z numerami.

Punkt 11.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy zakończyła obrady XLIII Sesji Rady Gminy.

Protokół zakończono i podpisano.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

Protokołowała:
mgr Olga Kmita

Teresa Stępniaak